



Farmet Verso, czyli agregat bez wału

Możliwie szybki wjazd na pole po zimie nie dość, że zatrzymuje wodę w glebie, to również pozwala przyspieszyć siew. Na glebach ciężkich uprawianych w technologii orkowej nie każdy sprzęt podoła wiosennej pracy na jeszcze wilgotnej glebie. Czeski Farmet ma taki agregat, który od razu przygotuje glebę do siewu.

To półzawieszane kultywatory serii Verso dostępne w szerokościach roboczych: 6, 7, 8 i 9 m. Inżynierowie firmy Farmet zaproponowali w nich cztery segmenty robocze, które można konfigurować pod potrzeby gleb gospodarstwa. Podczas pracy narzędzie to porusza się na kołach umieszczonych w środku pola z zębami uprawowymi, co ułatwia utrzymanie głębokości roboczej. Jak podaje producent, połączenie dużego prześwitu i rozstawu zębów z kołami zintegrowanymi z ramą powoduje, że Verso jest agregatem o dużej przepustowości i odporności na zapychanie.

Wydajność od 10 ha/h wzwyż

Na początku maja mieliśmy okazję zobaczyć w pracy kultywator Verso 8, czyli jak wskazuje nazwa o szerokości ro-

boczej 8 m. Było to narzędzie zakupione przez Zakład Doświadczalny Nieżychovice grupa IHiAR Radzików od firmy Agro-Malbork M. Jabłońska będącej dilerem sprzętu rolniczego czeskiej marki Farmet. Agregat ten trafił do naszego kraju jako nowy jesienią zeszłego roku i od tego momentu w ramach pokazów uprawił w sumie ok. 150 ha. Przyznajemy, że wpłynęło to w minimalnym stopniu na zużycie jego elementów roboczych, które wyglądały jak dopiero co pozbawione farby. Nie mieliśmy okazji sprawdzić, jak radzi sobie ten sprzęt na glebie wilgotnej, ale za to zobaczyliśmy, jak „przerabia” masę rozpyloną gleby suchej.

Verso 8 zagregowany był z ciągnikiem New Holland T8.435 o mocy maksymalnej 417 KM, czyli traktor dysponował sporym zapasem siły pociągowej. Producent podaje bowiem, że zapotrzebowanie na moc wynosi 240-330 KM, ale Farmet zaznacza również, że w ekstremalnych warunkach wartości te mogą być mylące. Podczas naszej wizyty takich nie było i ciągnik nie miał najmniejszych problemów z uzyskaniem

prędkości roboczej 15 km/h, która podawana jest za maksymalną. – *W praktyce można pracować jeszcze szybciej, a jedynym ograniczeniem jest przepustowość kultywatora. W momencie nagromadzenia się nadmiaru gleby trzeba po prostu zwolnić, aby zdążyła się uwolnić. Operator może również za pomocą hydrauliki podnieść przednią włókę i opuścić koła, co szybko zwiększy przepustowość agregatu. Prędkość pracy zależna jest od warunków i przy mozaice glebowej może być różna w różnych miejscach pola. Dobry operator może wykorzystać wysoką wydajność Verso i w ciągu godziny uprawić sporo ponad 10 ha pola* – mówi **Henryk Jabłoński** z firmy Agro Malbork. Przypominamy, że uprawa ta oznacza przygotowanie gleby do siewu nasion.

Włóka flexi-board

Pierwszym elementem roboczym agregatu Verso są spulchniacze śladów kół ciągnika. Z uwagi na agregowanie z Verso dużych ciągników na szerokich oponach lub bliźniakach, za każdym kołem pracuje aż 6 zębów sprężystych zakończone wąskimi dłutami. Oczywiście ich położenie można regulować w poziomie i pionie, aby dostosować do szerokości opony i warunków polowych. Duża liczba zębów, które są identyczne jak



Pierwszym elementem roboczym agregatu Verso są spulchniacze śladów kół ciągnika.